

Piotr Sęczyk
(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)

Klasztor oo. Bazylianów w Lublinie w XIX wieku

The Basilian monastery in Lublin in nineteenth century

Keywords: Basilian monastery, Greek Catholic church, union of the Brest region, eastern monasticism, Polish Kingdom.

Annotation: Basilian monastery in Lublin was founded in 1695 as a result of the adoption of the Union of Brest by Orthodox monks. Its headquarters was located at the edge of the Czwartek district on Ruska street. Due to the very low number of parishioners, the monks were engaged in the pastoral care of prisoners and soldiers. The necessary funds were obtained from leases: buildings, inns, squares and field lands. The final end to the religious community put the decision on dissolution in 1864. Issued by Alexander II.

Монастырь Базилианов в Люблине в XIX веке

Ключевые слова: Базилианский орден, Греко-католическая церковь, Брестская уния, Восточное монашество, Люблин, Королевство Польское.

Аннотация: Монастер Базилианов в Люблине был создан в 1695 г. в принятие Брестской унии православными монахами. Здание стояло на крае квартала Чвартек, на Руской улице. По поводу очень невеликого количества прихожан монахи занимались тоже пастырской службой для заключенных и солдат. Необходимые средства монахи получали из аренды зданий, корчмы, площадей и земель пахатных. Ликвидация монашеской общины была сделана на основании решения Александра II о роспуске ордена в 1864 году.

1. Wprowadzenie

Niniejszy artykuł porusza problem działalności nieistniejącego greckokatolickiego klasztoru oo. Bazylianów w Lublinie, podjęto próby scharakteryzowania wspólnoty zakonnej w XIX w. Przez wieki wiele klasztorów w tym mieście zaznaczyło swoją obecność poprzez działalność duszpasterską, charytatywną i dobroczynną. Z grupy różnorodnych domów zakonnych jeden wyróżniał się z pozostałych szczególnym charyzmatem ducho-

wości wschodu oraz liturgią bizantyjską, był to klasztor oo. bazylianów. Zakon ten został założony przez Bazylego Wielkiego, ojciec wschodniego monastycyzmu w 361 r. napisał regułę zakonną. Początkowo mnisi żyli na pustyniach Bliskiego Wschodu, na terenach Rzeczypospolitej wspólnotę zakonną w XVII w. scentralizowali i zreformowali Józef Welamin Rutski i Jozafat Kuncewicz. Zakon w 24 X 1624 r. w zmienionej strukturze został zatwierdzony przez Kongregację Rozkrzewienia Wiary, zakonnicy wg założycieli mieli za swój główny cel: zajmować się duszpasterstwem, oświatą i pracą misyjną¹.

Z założeniem pierwszego prawosławnego monasteru w Lublinie występują niejasne okoliczności. Andrzej Gil zaznaczył, że datowanie powstania klasztoru na okres 1560-1573 nie ma żadnych podstaw źródłowych, historyk wskazał przybliżony czas fundacji z inspiracji abp Mohyły na lata 30. XVII w. Mnisi unię brzeską przyjęli w 1695 r.²

Pierwotnie klasztor bazylianów w Lublinie znajdował się w jurysdykcji prowincji litewskiej św. Trójcy, kolejno przeszedł za zgodą prowincjała do prowincji koronnej w 1743 r. na kapitule w Dubnie. W tym okresie na placówce zakonnej musiało zamieszkiwać co najmniej 8-10 zakonników i posiadać niezbędne fundusze na utrzymanie. W 1745 r. zaliczono go do grupy samodzielnych konwentów, natomiast dziesięć lat później liczba zakonników zmniejszyła się, placówce groziła likwidacja. Wysiłki prowincjała poczynione przez szereg lat spowodowały, że klasztor w 1764 r. posiadał wymaganą liczbę zakonników ustaloną przez Stolicę Apostolską. Lubelski konwent prawdopodobnie wchłonął mniejsze domy zakonne lub otrzymał nową fundację. Około 1772 r. funkcjonował jako jedyny w województwie lubelskim. Na ziemiach koronnych polskich zanotowano obecność 3 bazylianów, którzy zajmowali się duszpasterstwem parafialnym, natomiast w Wielkim Księstwie Litewskim liczba ta wynosiła znacznie więcej i sięgała do 43 mężczyzn. Najliczniejsze placówki tego zakonu plasowały się na ruskich ziemiach koronnych, były miejscem działalności 54 zakonników³. Po 1743 r. konwent lubelski znajdował się w grupie monasterów najdalej położonych w Rzeczypospolitej na zachód razem z placówką w Warszawie⁴, przełożony uzyskał przywilej do uczestnictwa w kapitułach generalnych. Mógł brać udział w głosowaniach i ubiegać się w wyższe urzędy kościelne. Należy wspomnieć, że unicki klasztor w Domaszowie na Ukrainie w 1745 r. zależał administracyjnie od wspólnoty bazylianów z Lublina. W wyniku rozbiorów Rzeczypospolitej sytuacja zakonu uległa gwałtownej zmianie, w 1810 r. bazylianie z Lublina zostali włączeni do nowej kongregacji pw. Narodzenia NMP, która składała się z pięciu placówek bazyliańskich: Biała na Podlasiu, Chełm, Lublin, Warszawa i Zamość. W powyższym stanie funkcjonował przez 54 lata do kasaty konwentu⁵.

¹ S. Galla, J. Niedzielski, *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 1-2, Warszawa 1904, s. 168; A. Gil, *Chełmska diecezja unicka 1596-1810 dzieje i organizacja*, Lublin 2005, s. 200.

² A. Gil, op. cit., s. 210-211, 214.

³ J. Flaga, *Udział zakonów w duszpasterstwie parafialnym ok. 1772 roku*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 27, z. 2, Lublin 1979, s. 123.

⁴ Klasztor Bazylianów w Warszawie powstał w 1721 r. ufundowany przez metropolitę kijowskiego Leona Kiszkę. Placówka zakonna podlegała pod zwierzchność monasteru w Supraślu. B. Lorens, *Fundacja monasteru bazyliańskiego w Warszawie-Ujazdowie (1768-1784) – plany i realizacja* „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 63, nr 1, Warszawa 2015, s. 56.

⁵ W. Kołbuk, *Bazylianie w Królestwie Polskim w latach 1817-1872*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 31, z. 2, Lublin 1983, s. 153; W. Bobryk, *Duchowieństwo unickiej diecezji chełmskiej w XVIII wieku*, t. 2, Lublin 2005, s. 27, 29; B. Lorens, *Bazylianie prowincji koronnej w latach 1743-1780*, Rzeszów 2014, s. 8, 35-36, 40, 46, 49, 53, 64, 71, 96.

2. Zaplecze ekonomiczne

Podstawą funkcjonowania bazylianów w województwie lubelskim jak również innych zakonów był posiadany majątek z jurydyką, który graniczył z dobrami probostwa Czwartek. Z powodu rozproszonych najstarszych archiwaliów klasztoru, nie można dokładnie wskazać ilość posiadanych dóbr ziemskich. Zakonnicy od początku istnienia klasztoru, dysponowali niezbędnym zabezpieczeniem materialnym. W XVIII w. zdarzyły się przypadki zbrojnych napadów na mieszkańców zamieszkujących na terenie jurydyki bazylianów. W 1741 r. na dobra te w nocy najechali żołnierze stacjonujący w pobliskim zamku wysłani przez burgrabie Jana Rolbieckiego, zniszczyli: bramy, drzwi i potłukli okna w mieszkaniach. Wojskowi pobili Żydów, zrabowali im ruchomy majątek i nałożyli kontrybucję. Kolejny przypadek rabunku zanotowano w 1745 r., kiedy to ta sama formacja stacjonująca w twierdzy z przyzwolenia burgrabiego zamku Sikorskiego, ograbiła Żydów, niektórych wtrącono do więzienia. W pewnych okresach wyprawy łupieżcze przeprowadzano każdej nocy, aby je powstrzymać, klasztor z całej jurydyki pobierał specjalny podatek i przeznaczał do burgrabiego. Ten zaś z upływem czasu zaczął podnosić świadczenia pieniężne⁶. Dla zapewnienia swych nadań i majątku mnisi postarali się o oficjalne zatwierdzenie na instrukcji poselskiej w październiku 1764 r. na sejmiku halickim razem z innymi 27 monasterami bazylikańskimi⁷.

Z danych o stanie konwentu sporządzonych w połowie XIX w. klasztor posiadał grunt nazywany Jurykawszczyzna o powierzchni 66,58 morgów znajdujący się w Lublinie, graniczący od wschodu z gruntami probostwa Czwartek. Ogród przy zabudowaniach klasztornych zajmował 30 prętów, kolejny przy karczmie 50 pr, ostatni znajdował się na Kalinowszczyźnie 100 pr. Wszystkie sytuowały się od wzniesienia góry Czwartek, zostały ogrodzone parkanem częściowo drewnianym. Utrzymanie ogrodów nastęczało wiele trudności i problemów, gdyż bardzo często zdarzały się przypadki kradzieży przez okolicznych, ubogich mieszkańców⁸. Klasztor dodatkowo zarządzał łąką w pobliżu karczmy o powierzchni 200 pr. przy ulicy Ruskiej, przynosiła niski dochód. Niszczyli ją Żydzi, którzy wypasali bydło, w celu powstrzymania dalszej degradacji, zakonnicy oddzielili ją od placu żydowskiego głębokim kanałem. Z innych źródeł dochodów należy wskazać dzierżawy placów w Lublinie pod następującymi numerami: 440-448, 677, 706, pierwsze wzmianki o zawieraniu umowy najmu dóbr klasztornych pochodzą z lat sześćdziesiątych XVIII w.⁹ W sumie mnisi np. w 1842 r. z tego tytułu i innych źródeł uzyskali 528,65 rub. Pod koniec funkcjonowania konwentu w 1861 r. klasztorne place nr 440, 443, 706 należało do wieczystych dzierżaw, zamieszkani lokatorzy wnosili nowe budynki, nie płacili czynszów, dodatkowo dzielili swoje działki i sprzedawali Żydom. W ten spo-

⁶ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej APL), Cerkiew Przemienienia Pańskiego w Lublinie sygn. 2, brak paginacji.

⁷ Najstarsze archiwalia pt. „Regestry dokumentów klasztoru Bazylianów w Lublinie z XVII-XVIII w.” przechowywane są w Bibliotece Naukowej PAU i PAN w Krakowie. Dostały się tam w 1909 r. wraz z spuścizną po ks. Janie Ambrozym Wadowskim. Rękopisy przekazał Antoni Wadowski prawdopodobnie członek rodziny zmarłego. Inne cenne rękopisy dotyczące ekonomii teże placówki zakonnej z XVI-XVIII znajdują się w Archiwum Państwowym w Lublinie w zespole Cerkiew Przemienienia Pańskiego w Lublinie; E. Danowska, *Spuścizna rękopiśmienna ks. Jana Ambrożego Wadowskiego w Bibliotece Naukowej PAU i PAN w Krakowie*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 104, Lublin 2015, s. 31, 36; B. Lorens, *Bazylianie prowincji koronnej*, s. 193.

⁸ APL, Klasztor Bazylianów w Lublinie (dalej KBL), sygn. 10, s. 36-41; APL, KBL, sygn. 11, s. 14.

⁹ A. Gil, op. cit., s. 237.

sób klasztorowi groziła utrata dóbr i wyniki z następstw spory, granice działek uległy znacznemu zatarciu. Superior zwrócił się do Rządu Gubernialnego Lubelskiego o skierowanie inżyniera w celu wytyczenia nowych podziałów. Klasztor wytoczył procesy sądowe o zwroty placów, biskup chełmski skierował do rozstrzygnięcia sporu administratora unickiego dekanatu lubelskiego ks. Demetrego Zradzińskiego¹⁰. Z spisu sporządzonego w 1860 r., bazylianie w Lublinie posiadali ogólnie 72,295 morgów powierzchni, dotkliwym ciosem dla nich okazała się reforma uwłaszczenia włościan w Królestwie Polskim z 1864 r., w wyniku jej mnisi stracili miejskie grunty o powierzchni 61 mor. i 286 pr.¹¹

Kolejnym źródłem dochodu zakonników były pobierane dochody od sum ulokowanych na poszczególnych dobrach lub w instytucjach finansowych. Klasztor w 1840 r. posiadał następujące kapitały złożone w banku na sumę 13 300 zł, z którego rocznie pobierał procentów 532 zł, z 30 000 zł uzyskiwał 1 200 zł oraz 10 000 zł usadowionych na dobrach Opolu 500 zł, razem mnisi pozyskiwali 2 232 zł. W II poł. XIX w. sytuacja finansowa uległa zmianie z spisu inwentaryzacji w 1860 r. wynika, że posiadał ulokowane sumy hipotecznie zabezpieczone na dobrach Kowale w powiecie lubelskim w wysokości 10 000 zł, z których 5 % co roku wypłacano superiorowi. Kolejne oszczędności 4 500 rubli srebrnych klasztor zgromadził w Banku Królestwa, z których 4 % przeznaczano na utrzymanie duchowieństwa¹², w 1840 r. po odłożeniu podatków i innych wydatków pozostało 2 860,12 zł. Zakonnicy zaciągnęli długi w 1833 r. 3 000 zł z klasztoru bazylianów w Białej na Podlasiu, pożyczka od o. Bazylego Kalinowskiego bazylianina 800 zł, wydatki po śmierci Włostowskiego 524 zł, za kurty o. Bajkiewicza 120 zł, za wino 120, karmelitom 50 zł, o. Innocentemu Nierojewskiemu 422,15 zł, razem 5 028,15 zł. Klasztor posiadał również tzw. niepewne kapitały na sumę 7 000 zł ulokowane na różnych dobrach, jednak nie pobierał z tego tytułu procentów z powodu zaginięcia ich dowodów uwierzytelnienia¹³.

Bazylianie lubelscy uzyskiwali również przychody z prowadzenia karczmy z zajazdem, które posiadali już w XVIII w. (od 1805 r. przeznaczali w dzierżawę), znajdowały się przy trakcie z Lublina do Łęcznej. W XIX w. wspomniane budynki rozmieszczono w sąsiedztwie na podwórzu konwentu z numerem 450. Mnisi również wynajmowali Żydom w dzierżawę budynki mieszkalne np. ok. 1772 r. rocznie pobierał z tego tytułu 711 zł, hebrajska rodzina na stałe mieszkała w karczmie, do dyspozycji posiadała 4 sale. Wszystkie podatki również za austerię i zajazd pokrywał zakon, co roku wykupywano prawo do koncesji sprzedaży alkoholu. Według spisu majątku z 1860 r. karczma przynosiła słaby dochód z powodu, gdyż w pobliżu mieszkali Żydzi, którzy użytkowali niewielkie zakłady produkcyjne. Ulica przy niej biegnąca w 1860 r. była niewybrukowana i błotnista¹⁴.

Zakonnicy w XVIII w. prowadzili sprawy sądowe z Izraelitami za niezapłacone dzierżawy: placów, budynków i inne. Przebieg rozpraw zapisano w księgach grodzkich lubelskich np. 13 stycznia 1719 r. superior Nikonor Małachowski wystąpił przeciwko: Chomie, Zelmanowi, Wolfowi, Judzie i bratu Szmulowi za nie uiszczenie należnych opłat

¹⁰ APL, KBL, sygn. 4, s. 22-23, 33-35; APL, KBL, sygn. 8, s. 126-127, 211.

¹¹ C. Z., *Ćwierć wieku po uwłaszczeniu w Królestwie Polskim*, „Przegląd Powszechny”, R. 8, T. 29, nr 2, Lwów 1891, s. 207; APL, Chełmski Konsystorz Grekokatolicki (dalej ChKGK), sygn. 688, s. 46.

¹² APL, ChKGK, sygn. 688, s. 6, 8; APL, KBL, sygn. 4, s. 1-2.

¹³ APL, KBL, sygn. 4, s. 3.

¹⁴ APL, KBL, sygn. 10, s. 47, 51-53, 79, 101; APL, ChKGK, sygn. 688, s. 14; B. Lorens, *Bazylianie prowincji koronnej*, s. 213.

za mieszkanie na gruntach należących do konwentu¹⁵. W 1834 r. przełożony klasztoru procesował się z Abramem i Szajndlą małżonkami Finkielsztejnów (Fiklenszternów) o niezapłacony czynsz w wysokości 550 zł z odsetkami za roczną dzierżawę karczmy położonej na ul. Ruskiej. Przed Sądem Pokoju Powiatu Lubelskiego 16 lutego 1835 r. doszło do zawarcia ugody między stronami sporu, dłużnicy uiścili dwie raty. Zobowiązali się spłacić trzecią należności 1 kwietnia, piątą 1 lipca 1835 r.¹⁶

Klasztor w XIX w. głównie czerpał dochody z dzierżaw, 31 lipca 1839 r. ponownie podpisał umowę z Janem Majewskim w kancelarii Rejenta Powiatu Lubelskiego o umowę wynajmu na 3 lata za 800 zł, kwartalnie po 200 zł od 24 czerwca 1839 r. na rok z poprzednimi dzierżawcami. W 24 czerwca 1842 r. superior Pallady Szenejko przeznaczył za 800 zł budynki w dzierżawę dla Żydów na okres 1 roku. Bliskie położenie zjazdu i klasztoru stwarzały niedogodności dla zakonników, dlatego w 1843 r. przełożony konwentu oddzielił przestrzeń parkanem, ponadto wznosił w karczmie nowy piec kaflowy oraz drabiny i żłoby dla koni w pobliskiej stajni. Zgodnie z zaleceniem miejscowej policji ustawił latarnię w bezpiecznej odległości od zabudowań gospodarczych, aby nie zaprószyć ognia. Natomiast dzierżawca zobowiązał się o utrzymanie czystości wewnątrz i na zewnątrz budynku i chronić zabudowania przed pożarem. Za każdym razem o pozwolenie na dzierżawę, klasztor zwracał się do Rządu Gubernialnego Lubelskiego i Konsystorza Greckokatolickiego w Chełmie¹⁷.

Z powodu śmierci ojca rodziny Snajda oraz niskiej ceny za wyjmowane budynki (połowa czynszu w porównaniu z poprzednimi latami) w 1847 r. nowy przełożony klasztoru rozwiązał wstępną umowę z dzierżawcami karczmy rodziną Flinkleiszternów. Konsystorz Greckokatolicki w Chełmie również odmówił pozwolenia na dzierżawę na dwa lata. Budynek stajni z powodu zaniedbania wynajmujących podupał, zniszczeniu uległy wiązania dachu a podłogi zgniły zanieczyszczone. Żydzi w pokojach gościnnych urządzili składy na zboże, w ten sposób nadwyrężyli sklepienie piwnicy, która groziła zawaleniem. Okna zostały potłuczone a okiennice zniszczone, drzwi wszystkie znacznie uszkodzone. W końcu dzierżawca zamknął szynk dla przyjezdnych, na mocy wyroku sądu pokoju, zmuszono lokatorów do oczyszczenia budynków i pokrycia kosztów naprawy. Jednak według zeznań superiora, Żydzi nie pokryli nigdy odszkodowania za zniszczenie obiektu. Został całkowicie wyremontowany, oszalowany z zewnątrz i wewnątrz ze środków wspólnoty zakonnej, po drugiej stronie zajazdu znajdowały się: kuchnia, dwa pokoje i dwie sale. W części tej w 1848 r. mieściła się fabryka organów oraz kwatery wojska dla kozaków¹⁸.

Superior Antoni Paszyc za zgodą Rządu Gubernialnego Lubelskiego w 1849 r. zatrudnił na szynkarza do karczmy przy klasztorze swojego brata Jakuba Paszyca z zawodu stolarza ożenionego z Marianną, gdyż zmarł poprzedni dzierżawca. Magistrat Miasta Lublina zgodził się na decyzję przeora. W 24 czerwca 1850 r. J. Paszyc po wydaleniu go z pracy, wyjechał do Łuszczowa, kolejnym dzierżawcą na rok został Karol Vetter, zrzekł się pracy z powodu poniesionych strat finansowych¹⁹. Nowy przełożony klasztoru Bonifacy

¹⁵ H. Gmiterek, *Materiały źródłowe do dziejów Żydów w księgach grodzkich lubelskich z doby panowania Augusta II Sasa 1697-1733*, Lublin 2002, s. 249.

¹⁶ APL, KBL, sygn. 10, s. 2-12, 21.

¹⁷ Tamże, s. 37, 25-46-49.

¹⁸ APL, KBL, sygn. 10, s. 68-70, 77; APL, KBL, sygn. 4, s. 21.

¹⁹ APL, KBL, sygn. 10, s. 80-82, 84; APL, KBL, sygn. 4, s. 136.

Boniewski w 24 marca 1851 r. zawarł kolejny kontrakt z J. Paszycem na roczną dzierżawę: karczmy, ogrodu i łąki położonych w Lublinie. Najemca zobowiązał się opłacać roczny czynsz w wysokości 1 000 zł podzielony na cztery raty po 250 zł. Z wielu dzierżawców, którzy zawierali umowy do wynajmu karczmy można wskazać: 1856 r. Teofilia i Teodora Flerkowskich, 1858 r. Mariannę Rudzką, 1862 r. Ewę Korsak²⁰.

Murowany, budynek klasztoru w XIX w. znajdował się w Lublinie na ul. Ruskiej pod numerem 449, na parterze posiadał 2 stancje z murowanym sklepieniem, tyleż samo na piętrze. Wszystkie podłogi wykonano z drewna razem z sufitem na piętrze. Długoletnie zaniedbanie przed poszczególnych przełożonych konserwacji gmachu klasztoru, spowodowało w 1843 r. jego niebezpieczeństwo zawalenia. W tym okresie superior Jozafat Bajkiewicz z przyczyny ruiny budynku wyprowadził się do mieszkania na ul. Ruskiej nr 706. Od 1842 r. drewnianymi palami podparto ścianę klasztoru od strony drogi do Włodawy z powodu groźby katastrofy budowlanej. Komisja Spraw Wewnętrznych i Wyznań Religijnych w 1845 r. wygzekwował fundusze 244,8 rubli srebrnych na wzmocnienie ściany, jednak pieniędzy nigdy nie wypłacono²¹.

Z powodu braku funduszy na konserwację budynku klasztoru, Rząd Gubernialny Lubelski w 1844 r. na prośbę Magistratu Miasta Lublina podjął się planów przemurowania rozchodzących się murów domu zakonnego. Urzędnicy z administracji gubernialnej poszukiwali kapitału na remont, początkowo w tej sprawie zwrócili się do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, jednak otrzymali odmowną odpowiedź. Następnie planowano opodatkować parafian uczęszczających do cerkwi Przemienienia Pańskiego, lecz zrezygnowano ponieważ tylko dwóch mężczyzn było na stałe zameldowanych w Lublinie, a reszta 43 przebywała tymczasowo pracując w gospodarstwach rolnych lub służąc u zamożnych gospodarzy. Z powodu przeciągania się przystąpienia do naprawy murów, superior Jozafat Bajkiewicz w 1846 r. zwrócił się o przeznaczenie pieniędzy ze skarbu państwa do Namiestnika Królestwa Polskiego. Z przyczyn zwlekania władz administracyjnych w wydaniu zapomogi, klasztor w kolejnych latach z własnych środków naprawił ścianę²².

Superior w latach 1847-1848 prowadząc liczne remonty klasztoru, zaciągnął u Żydów dług ok. 438 zł. Z powodu niemożności spłacenia zadłużenia, komornik zajął duchownemu ostatni płaszcz, buty i kapustę. Jednak dalsze postępowanie egzekucyjne zostało wstrzymane, gdyż długi z podatków miały pierwszeństwo przed prywatnymi. Klasztor również w tym okresie stracił dodatkowe fundusze 40 zł z dzierżawy piwnicy, która zawałiła się, mieszkali w niej Hebrajczycy. Przeor zwrócił się do konsystorza o pomoc finansową ok. 708 zł w dokończeniu konserwacji budynków. Przedłużające się remonty zaniedbanych budynków w 1850 r. doprowadziły klasztor do zapaści finansowej, przełożony z trudnością mógł pokryć na bieżąco podstawowe podatki państwowe. W tym też okresie dokonano następujących prac konserwacyjnych domu mieszkalnego zakonników: zmieniono wiązania dachu i pokryto gontem, naprawiono ściany kościoła i pościągano żelaznymi klamrami, które groziły zawaleniem. Poszerzono korytarz w budynku, zamurowano zbędne okna. W klasztorze mnisi użytkowali dwa stare piece do

²⁰ APL, KBL, sygn. 10, s. 85, 99, 104-105, 112.

²¹ APL, KBL, sygn. 4, s. 49, 107, 121.

²² APL, Komisja Województwa Lubelskiego i Rząd Gubernialny Lubelski, Wydział Administracyjny, sygn. 735, s. 15-20, 41.

wypieku pieczywa oraz kolejne dwa do ogrzewania: pierwszy na całą przełożoną, drugi na resztę zakonników. Wśród zabudowań klasztornych znajdowała się również wozownia. Z spisu w 1850 r. wspólnota zakonna posiadała 4 budynki, 3 w dobrym stanie jeden potrzebował konserwacji. Dochody z dzierżawy karczmy, zajazdu i szopy wystarczały na utrzymanie zakonnika i pokrycie podatków. Fundusze uzyskane z placu oraz dzierżawy pola przeznaczano na utrzymanie cerkwi. Przy klasztorze pod murem zakonnicy posiadali pobudowane obory, w 1848 r. drewniana konstrukcja została rozebrana z powodu złego stanu technicznego. Na jej miejscu wzniesiono trzy magazyny na skład drewna z myślą do użytku dla przyszłych dzierżawców. Przy obszernej szopie znajdowała się stajnia, która mogła pomieścić 5 koni. Z księgi wydatków klasztoru z lat 1850-1863 wynika, że mnisi posiadali niewielkie gospodarstwo rolne i hodowali np. w 1850 r. jedną świnię, za ukarmienie, której w 2 lipca 1850 r. superior zapłacił 70 zł. Spożywali warzywa z własnych upraw ogrodzonych chrustem. Okoliczna ludność z braku opału zimą, często potajemnie dewastowała ogrodzenie ogrodów. Klęski żywiołowe nie ominęły zabudowań klasztoru, w okresie 25 lipca 1848 r. opad gradu zniszczył część okien w kościele i pozostałych budynkach, wymiana ich kosztowała 60 zł.²³

Superior zatrudniał do prac do klasztoru pracowników z okolicznych wsi wokół Lublina, za służbę płacił: gotówką i przeznaczał ubrania z obuwiem. W 1850 r. przeor przyjął do pracy kobiety do uprawy warzyw oraz kucharkę, nie posiadał żadnych zwierząt pociagowych, ogrody pielęgnowano ręcznie. Najmowano również mężczyzn z pobliskiego więzienia do drobnych usług porządkowych np. do sprzątnięcia placu przed klasztorem²⁴.

Tab. 1 Wykaz pracowników klasztoru bazylianów w Lublinie

Lp.	Imię i nazwisko	Rodzaj	Rok przyjęcia	Wynagrodzenie
1.	Stefan Lagodziński	parobek	13 stycznia 1840 r.	100 zł, para butów
2.	Elżbieta Dziwulska	gospodyni	9 lipca 1840 r.	70 zł
3.	Franciszek Łuzaj	służący	3 września 1839 r.	70 zł, całoroczny ubiór
4.	Bazyli Lichuczurski	zakrystiani		50 zł

Źródło: APL, Klasztor Bazylianów w Lublinie, sygn. 4, s. 1.

Po kasacie zakonu jezuitów, powstał plan przejęcia kolegium w Lublinie przez miejscowych bazylianów, jednak założeń tych nie sfinalizowano. Przy klasztorze unickiej wspólnoty zakonnej w XIX w. nie funkcjonowała żadna szkoła dla dzieci ani młodzieży. Mnisi przez lata gromadzili księgozbiory w swojej bibliotece, w latach 60. XVII w. zanotowano: 5 ksiązek zapisanych cyrylicą, 13 w języku polskim, 9 po łacinie, razem 27. Z wizytacji z lat 1799-1809 zapisano, że księgi przechowywano w wilgotnym pomieszczeniu, dużą część pozycji zniszczyły gryzonie (szczury). Część biblioteki stanowiły cenne rękopiśmienne księgi pochodzące z okresu prawosławnej parafii Przemienienia Pańskiego²⁵.

²³ APL, KBL, sygn. 4, s. 2, 5-14, 20, 48, 95, 112, 120.

²⁴ APL, KBL, sygn. 4, s. 19, 24; APL, KBL, sygn. 7, brak paginacji; APL, KBL, sygn. 7, brak paginacji.

²⁵ J. Kładocznny, *Ostatnie chwile prowincji bazylikańskiej w Królestwie Polskiem*, „Collectanea Theologica”, t. 15, 1934, Lwów, s. 96; B. Lorens, *Bazylianie prowincji koronnej*, s. 320, 396, 399; G. Kuprianowicz,

Bazylianie z Lublina w XIX w. posługiwali się w swojej kancelarii pieczęcią w kształcie owalu, na której umieszczono trzy osoby z aureolami na głowach. Na pierwszym planie widniała sylwetka mężczyzny w tunice w pozycji stojącej z długim zarostem i rozłożonymi rękami, po bokach plasowały się dwie osoby klęczące. Nazwę klasztoru zapisano w języku łacińskim w polu pomiędzy dwoma kręgami²⁶.

Klasztor płacił podatki do kasy prowincji koronnej np. w 1763 i 1768 r. wpłynęło 40 zł, tyleż samo w 1768 r. Wszystkie domy bazylianów w Królestwie Polskim obowiązane były przekazywać dziesięcinę rzymskokatolickim parafiom, mnisi w Lublinie w 1849 r. oddawał w wysokości 46,15 zł lub 3 korce żyta do rzymskokatolickiej parafii Czwartek²⁷.

3. Personel klasztoru

Z powodu niewielkiej parafii i szczupłych zasobów funduszowych w klasztorze w XIX w. na stałe przebywało do 3 zakonników. Konwent ten posiadał najmniejszy personel z pośród pozostałych domów zakonnych tej samej reguły w Królestwie Polskim, np. w 1817 r. zanotowano obecność duchownych: przełożony Joachim Dołbiński, kaznodzieja Innocenty Smogorzewski i wikariusz Antoni Dobrzański. W ówczesnych czasach kongregacja bazylianów w Królestwie Polskim liczyła 35 członków, w trzeciej dekadzie XIX w. nastąpił większy odsetek wstępujących do tego zgromadzenia. Nie miał on jednak wpływu na klasztor unicki w Lublinie, gdyż nie istniał przy nim nowicjat²⁸.

Na unicką placówkę duszpasterską do Lublina nie zawsze kierowały władze duchowne Kościoła unickiego. Zapoczątkowany kryzys u schyłku lat trzydziestych XIX w. pomiędzy Cerkwią greckokatolicką a władzami administracyjnymi Królestwa Polskiego przyczynił się do pogorszenia funkcjonowania zakonu bazylianów. Administracja państwa w sierpniu 1841 r. zaleciła biskupowi chełmskiemu powołać na urząd prowincjała Jana Bilewicza, natomiast jego przeciwników: Michała Dąbrowskiego i sekretarza prowincji Nikanora Krajewskiego umieszczono pod dozorem policji w unickim klasztorze w Lublinie. Wspomniani zakonnicy krótko przebywali na wyznaczonym miejscu, gdyż w 1842 r. razem nielegalnie wyemigrowali do Prus, skąd w 1847 r. wyruszyli do Rzymu²⁹.

Z upływem lat z powodu wymierania kongregacji zakonnej personel unickiej wspólnoty zmalał do dwóch osób. Lubelski klasztor znalazł się na samym końcu listy ze wszystkich unickich wspólnot zakonnych w Królestwie Polskim w 1824 r. przebywało w nim 2 zakonników. W tym samym okresie w na innych placówkach mieszkało: Chełm 9, Biała 5 i 3 nowicjuszy, Zamość 4, Warszawa 3. W ostatnim okresie funkcjonowania w latach sześćdziesiątych XIX w. pozostawał tylko sam superior Remigiusz Hankiewicz, który w 1862 r. pełnił funkcję prowincjała zakonu³⁰.

Lublin jako ośrodek wydawniczy Kościoła prawosławnego w XIX-XX wieku, [w:] A. Krawczyk, E. Józefowicz-Wisińska, *Lublin a książka*, Lublin 2004, s. 415-429.

²⁶ APL, KBL, sygn. 10, s. 89.

²⁷ B. Lorens, *Bazylianie prowincji koronnej*, s. 106; Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie, sygn. Rep. 60 XII 6, s. 371.

²⁸ W. Kolbuk, op. cit., s. 164-165; A. Koroborowicz, *Kler greckokatolicki w Królestwie Polskim 1815-1875*, „Rocznik Lubelski”, t. 9, Lublin 1966, s. 250.

²⁹ W. Kolbuk, op. cit., s. 168; J.I. Kraszewski, *Rachunki przez Bogdaną Bolestawitę*, r. 2, cz. 2, Poznań 1868, s. 69.

³⁰ *Rocznik instytucji religijnych i edukacyjnych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1824, s. 82; *Rocznik*

Klasztor w XIX w. stał się najmniejszą wspólnotą pod względem ekonomicznym i duszpasterskim, miejscem, gdzie konsystorz kierował na leczenie w podeszłym wieku zakonników lub psychicznie chorych. Umieszczano ich zazwyczaj w szpitalu dla obłąkanych braci Bonifratrów³¹. W latach 40. XIX w. przebywało dwóch zakonników, jeden z powodu niedomagań fizycznych i choroby psychicznej mieszkał w szpitalu św. Jana Bożego, gdzie opiekowano się nim odpłatnie po 17 groszy dziennie za 7 miesięcy 37,70 zł. Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Lubelskiego żądała zapłaty za opiekę, kiedy superior nie uścił wymaganej sumy, władze zwróciły się do konsystorza w Chełmie. Z powodu braku funduszy na utrzymanie drugiego starszego i schorowanego zakonnika (oddane go do szpitala braci Bonifratrów w Lublinie), przeora zezwoleniem władzy diecezjalnej przewiózł go pod opiekę o. Halickiego do klasztoru w Białej na pd. Podlasie. Nie pozostał tam zbyt długo, gdyż w 1850 r. ponownie został odesłany do Lublina i umieszczony w szpitalu. Dług za jego leczenie wzrósł do 250 zł, nie osiągnięto żadnych pozytywnych skutków kuracji. Około 1851 r. do lubelskiego klasztoru został skierowany Pallady Szenejko dawny superior wcześniej mieszkający w klasztorze w Białej. Zakonnik przebywał na przymusowym leczeniu psychiatrycznym w szpitalu św. Jana Bożego, koszty hospitalizacji pokrywał przełożony³². W 1850 r. w konwencie zameldowało się dwóch duchownych i jeden diakon, który opiekował się emerytowanym o. A. Paszycem. Po śmierci duchownego opiekun Teodor Lewczuk na polecenie biskupa chełmskiego otrzymał wynagrodzenie 53,10 zł z skarbcza klasztoru. W drugiej połowie XIX w. oficjalnie na stałe przebywał tylko jeden zakonnik, który pełnił rolę przełożonego i proboszcza, pozostali mieszkali przez krótki okres czasu³³.

Do konwentu przybywało niewiele gości przeważnie duchowni i urzędnicy np. w 16 kwietnia 1850 r. „śniadanie dla urzędnika klasztorowi potrzebnego” zapłacono 3,12 zł. zdarzali się wyjątkowe wypadki niezapowiedzianych osób np. „Przyjęcie natrętnych gości Wielki Czwartek” 1850 r. Mnisi szczególnie dbali o zaprzyjaźnionych z domem zakonnym urzędników państwowych, których zapraszali na uroczyste posiłki do refektarza. W XVIII w. zdarzały się przypadki, że najbliższy członek rodziny bazylianów pełnił urząd pisarza w kancelarii grodzkiej w Lublinie np. Andrzej Hirycz wyznania greckokatolickiego³⁴.

Klasztor został powiązany z legendami o Lublinie, jedna z nich mówiła o przepukstwie sędziów Trybunału Koronnego. W XVII w. uboga wdowa bezskutecznie prowadziła spór sądowy z bogatym sędzią, w wyniku przegranej sprawy sądowej kobieta zawołała: „Gdyby mnie diabli sądzili w tej sprawie, wydaliby stokroć uczciwszy dekret”. W nocy podczas obecności pisarza trybunału przybyli z piekła szatani i wydali sprawiedliwy wyrok, na dowód pozostawili znak swojej obecności na stole w postaci wypalonego odcisku łapy. Wiszący Chrystus na krzyżu, miał w tej chwili odwrócić

instytutów religijnych i edukacyjnych w Królestwie Polskiem, Warszawa 1826-1827, s. 176; *Rocznik instytutów religijnych i edukacyjnych w Królestwie Polskiem*, Warszawa 1830, s. 112; *Lista duchowieństwa diecezji chełmskiej obrządku grecko-unickiego za rok 1863*, Warszawa 1864; W. Kołbuk, op. cit., s. 175.

³¹ M.T. Wójciuk, *Specyfika kamienic i moderacje pogłównego Lublina z 1738 r.*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, t. 6, Lublin 2014, s. 177.

³² APL, KBL, sygn. 4, s. 13-14, 115, 133.

³³ APL, KBL, sygn. 7, brak paginacji.

³⁴ R. Job, *Środowisko urzędnicze kancelarii grodzkich w Chełmie, Lublinie i Krasnymstawie w drugiej połowie XVII wieku*, Lublin 2003, s. 79; APL, KBL, sygn. 7, bak paginacji.

twarz do ściany. W tym czasie na terenie klasztoru bazylianów przebywał świętobliwy mnich znany z ascetycznego życia, który wyjaśnił przyczynę zjawiska w Trybunale: „dopóty oblicza swego nie pokaże ludziom, dopokąd Polska nie pozbędzie się sprzedajności w sądach, łakomstwa i pijaństwa w ludzie”³⁵.

Tab. 2 Spis superiorów i administratorów klasztoru oo. Bazylianów w Lublinie

Lp.	Imię i nazwisko superiora klasztoru	Lata pełnienia funkcji
1.	Herakliusz Lewicki	1704
2.	Nikanor Małachowski	1719
3.	Antoni Nowostawski	1721
4.	Augustyn Sawicki	1731
5.	Porfirii Barankiewicz	1744, 1754
6.	Felicjan Filip Wołodkowicz	ok. poł. wieku XVIII
7.	Sebastian Jankowski	1788
8.	G. Kruczkowski	1795
9.	Innocenty Smogorzewski	1810
10.	Joachim Dołbiński	1817-1818
11.	Mikołaj Giezowski	ok. 1820
12.	Epifaniusz Wertelecki	1822, 1827
13.	Jan Bilewicz	1830
14.	Juwenalis Włostowski	1834
15.	Innocenty Nierojewski	1835-1839
16.	Jozafat Bajkiewicz	1838-1840
17.	Bazyli Szelewicki	1841
18.	Jeremiasz Aleksandrowicz	1841
19.	Pallatyn Szenejko	1842
20.	Antoni Paszyc	1847-1850
21.	Bonifacy Boniewski	1850-1851
22.	Laurenty Nowicki	1851, 1852
23.	Romuald Remigiusz Hankiewicz	1853-1867

Źródło: APL, ChKGK, sygn. 683, s. 6-9; APL, Klasztor Bazylianów Lublinie, sygn. 10, s. 44, 66, 81, 85, 89; sygn. 4, s. 110, 130; APL, Cerkiew Przemienienia Pańskiego w Lublinie sygn. 2; W. Bobryk, *op. cit.*, s. 80; sygn. 11, s. 62; sygn. 9, s. 5, 25, 28; *Rocznik instytucji religijnych i edukacyjnych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1830, s. 112, W. Kołbuk, *Bazylianie w Królestwie Polskim w latach 1817-1872*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 31, Lublin 1983, s. 172, 174, 179; A. Gil, *Chetmska diecezja unicka 1596-1810 dzieje organizacja*, Lublin 2005, s. 236.

4. Cerkiew

Murowaną cerkiew pw. Przemienienia Pańskiego w Lublinie rozpoczęto wznosić w 1607 r. po pożarze drewnianej, została konsekrowana w 1633 r. przez abp Piotra

³⁵ J. Kus, *Księgi złoczyńców. O przestępcach i wymiarze sprawiedliwości w dawnym Lublinie*, Lublin 2002, s. 80-81; A. Grychowski, *Lublin i Lubelszczyzna w życiu i twórczości pisarzy polskich*, Lublin 1974, s. 146-147.

Mohylę metropolicę kijowskiego patriarchatu konstantynopolitańskiego. Konstrukcja świątyni szczególnie przybudowana do niej wieża posiadała elementy tzw. renesansu lubelskiego. Wewnątrz przechowywano cudowną ikonę Matki Bożej pochodzącą z XVII w. z drogocennymi wotami ofiarowanymi przez księcia Konstantyna i Iwana Ostrożskimi. Pomimo obecności cudotwórczego wizerunku храм nie pełnił miejsca sanktuarium ani też nie przyciągał rzesz pielgrzymów. Został ewakuowany do Rosji i zaginął podczas I wojny światowej. W wieży cerkwi umieszczono dzwony, władze powstańcze w 1831 r. zarekwirowały z Lublina 9 dzwonów na cele militarne, wśród nich znalazł się jeden zbędny lub rozbity z klasztoru bazylianów³⁶.

W 1848 r. w cerkwi znajdowały się dwa ołtarze: Matki Bożej i Przemienienia Pańskiego usytuowane przy dwóch filarach, zostały wkrótce przeniesione pod ściany ze względu estetycznych. W tym samym okresie naprawiono dwa konfesjonały, gdyż rozkładowi od wilgoci uległy w nich podłogi. Odnowiono również srebrną wiszącą lampę, wymieniono łańcuch, który był miejscami poprzerwany i złączony sznurkami. Oczyszczono siedem ornatów zniszczonych przez myszy. Oprócz wspomnianych wcześniej wizerunków świętych w cerkwi wisiały dwa wielkie obrazy: św. Jozafata Kuncewicza i św. Mikołaja z powodu upływu lat znacznie uszkodzone. Superior przeznaczył je do konserwacji i zawiesił na filarach w miejsce ołtarzów. Z powodu braku środków na zakup wosku, świątynię przeważnie oświetlano świecami lojowymi. W 1848 r. dokonano zmiany wyglądu obejścia kościoła, wysypano ścieżki piaskiem i zasadzono od strony ulicy pod murem: dwa kasztany, tureckie bzy, świerk i dwie lipy. Lubelscy bazylianie nie posiadali żadnej filii ani kaplicy, do świątyni wprowadzono wyposażenie charakterystyczne dla Kościoła łacińskiego. W latach 40. XIX w. w cerkwi nie było ikonostasu, dopiero pojawił się w 1850 r., został zainstalowany na polecenie rządu gubernialnego. Przy cerkwi znajdował się cmentarz, na którym grzebano wiernych zmarłych, prowadziła do niego drewniana furtka³⁷.

Od początków swego istnienia bazylianie prowadzili w Lublinie parafię, do której należeli Rusini uznający unię brzeską. Z rejestrów księgi intencji mszalnych z 1779 r. zapisano, że dziennie 1-5 zakonników odprawiało msze św., nabożeństwa zamawiali nie tylko wierni grekokatolicy, ale również rzymskokatolicy³⁸. W pierwszej połowie XVIII w. większość unitów zamieszkała w mieście zmieniła wyznanie na rzymskokatolickie, co spowodowało stopniowy spadek liczby wiernych. Mnisi posługiwali również w wojsku, sytuacja ta nieprzerwalnie trwała do końca istnienia klasztoru. W połowie XIX w. odnotowano tylko kilkanaście wiernych np. 1842 r. do Parafii Przemienienia Pańskiego należało 19 osób (10 mężczyzn i 9 kobiet). Rząd Gubernialny Lubelski nie przeznaczał żadnych funduszy na funkcjonowanie unickiej wspólnoty religijnej. Natomiast w 1850 r. sytuacja się zmieniła, do cerkwi masowo przybywali unicy tylko w główne święta Paschy z okolicznych wiosek. W tym okresie do spowiedzi wielkanocnej przystąpiło 42 mężczyzn i 38 kobiet³⁹. Od 1845 r. gwałtownie wzrosła ponad dwukrotnie liczba parafian, w rzeczywistości większość z nich stanowiła duża liczba więźniów

³⁶ D. Taźbirek, *Lublin w czasie powstania listopadowego*, Lublin 2009, s. 121; B. Lorens, *Bazylianie prowincji koronnej*, s. 289.

³⁷ APL, KBL, sygn. 4, s. 16-17, 43, 118.

³⁸ APL, KBL, sygn. 2, s. 2-6.

³⁹ APL, KBL, sygn. 4, s. 29, 129.

wyznania greckokatolickiego, którzy zostali uwięzieni w więzieniu w Lublinie z guberni lubelskiej. Opieką duszpasterską nad nimi sprawowali bazylianie, otrzymywali wynagrodzenie ze skarbu państwa.

Tab. 3 Wykazy statystyczne parafii bazylianów w Lublinie

Lp.	Rok	Mężczyzn	Kobiet	Razem
1.	1842	10	9	19
2.	1843	8	10	18
3.	1845	26	19	45
4.	1846	26	17	43
5.	1848	40	19	59
6.	1849	36	29	65
7.	1850	11	9	20
8.	1863			76
9.	1867	47	41	88

Źródło: APL, Klasztor Bazylianów w Lublinie, sygn. 4, s. 43, 46-47, 118; Греко-унятские духовенство приходов холмской епархии, „Холмской Греко-Унятский месящеслов за 1868 год”, s. 50; *Lista duchowieństwa diecezji chełmskiej obrządku grecko-unickiego za rok 1863*, Warszawa 1864, s. 13.

Niewielka ilość parafian niekorzystnie przekładała się na wysokość wynagrodzenia duchownych. W 1840 r. superior pobierał pensję w wysokości 230 zł, zaś drugi duchowny kooperator 100 zł. za posługi religijne pełnione skazańcom administracja państwowa przekazała 83,10 zł.⁴⁰

Jedną z przyczyn słabej frekwencji wiernych na nabożeństwach w cerkwi bazylianów w Lublinie było nieświeże i trujące powietrze, skutecznie zniechęcało ludzi do przebywania w tamtej okolicy. W sąsiedztwie świątyni pod numerem 451 znajdowała się fabryka świec stearynowych i mydła, która zanieczyszczała powietrze trującymi wyziewami podczas przetwórstwa tłuszczów zwierzęcych. Zakład istniał co najmniej od 1852 r., Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych poleciła 4 maja 1852 r. Rządowi Gubernialnemu Lubelskiemu z powodu licznych skarg na właściciela Dawida Zylbera przenieść przetwórnictwo poza miasto. Fabryka została w 1852 r. zamknięta, lecz 1854 r. ponownie wznowiła swoją działalność. Prośby superiora do władz gubernialnych nie odniosły zamierzonego celu. Z listu z 1860 r. do władz gubernialnych o. Hankiewiczza, wynika, że fabryka nadal pozostawała w dotychczasowym miejscu i zwiększyła swoją produkcję. Przełożony wielokrotnie skarżył się do władz administracyjnych na trudności egzystencjonalnie w nieprzyjemnym zapachu⁴¹.

Klasztor znajdował się w unickim dekanacie lubelskim, tereny te w XIX w. zasiedlało bardzo mało unitów w porównaniu z sąsiednimi okręgami dekanalnymi. W latach 1840-1863 przeciętnie przebywało 296-435 osób⁴². Zakonnicy posiadali najmniejszą parafię w porównaniu z wszystkimi unickimi klasztorami w Królestwie Polskim

⁴⁰ APL, KBL, sygn. 4, s. 1.

⁴¹ APL, KBL, sygn. 8, s. 226; APL, KBL, sygn. 11, s. 44-45.

⁴² J. Gawrysiakowa, *Grupy wyznaniowe ludności w Lubelskim w XIX wieku*, Lublin 1992, s. 56.

np. w 1845 r. z ogólnej liczby 45 osób zanotowano tylko dwóch mężczyzn osiadłych na stałe, jeden z nich był z zawodu piekarzem Mikołaj Hryniewiecki z Lublina, drugi zaś rolnikiem Jan Świdziński z Turka. W zestawieniu z innymi klasztorami bazylianскими w 1863 r. stan ten przedstawiał się następująco: Lublin 76 wiernych, Zamość 582, Warszawa 529, Chełm (Spas administracja 419), Biała 2069⁴³. Klasztor udzielał posług religijnych unitom zamieszkałych w Lublinie i w okolicznych wioskach: Moszwa, Abramów, Świdnik, Miętne, Wierzchowisko, Jakubowice, Zemborzyce, Kozielne, Majdan, Turki, Lesic Czechowski, Kalenia. W 1860 r. unicy mieszkali w miastach: Lublin, Kurów, Opole Lubelskie, Garbów, wioskach: Piaski, Grabowiec, Majdan Zemborzycy, Minkowice, Turek, Pólko, Dys, Łuszczów, Borzechów, Jakubowice, Chmiel, Jaszczów, Żuków, Bystrzyca, Nasutów, Stoczek, Kijany, Rury, Kamionka, Mateżyn i inne⁴⁴. W latach sześćdziesiątych XIX w. większość parafian składało się z biednych pracowników: folwarków, rzymskokatolickich klasztorów oraz prywatnych służących zamieszkałych w Lublinie i w okolicach, często rozrzuconych od siebie o kilka mil. Zdarzały się przypadki nie pobierania przez proboszcza podatków iura stolae z powodu ubóstwa wiernych⁴⁵.

Z powodu braku świeckich greckokatolickich duchownych na terenie Lublina w 1816 r. bazylianie wraz z kapucynami pełnili posługi religijne w więzieniu kryminalnym w pałacu Potockich na ul. Zielonej. Mnisi w każdą niedzielę i święta sprawowali nabożeństwa, głosili nauki. Za pracę w więzieniu bazylianie otrzymywali od Rządu Gubernialnego Lubelskiego bardzo skromne wynagrodzenie np. w 1837 r. 38,10 zł zaś kapucyni ok. 150 zł, a od 1837 r. 416 zł. Gwardian kapucynów chcąc złagodzić konflikt pomiędzy dwoma klasztorami, zaproponował bazylianom przejęcie wszystkich obowiązków religijnych w więzieniu, decyzję tę nie poparły władze gubernialne⁴⁶.

Greckokatolicka wspólnota corocznie obchodziła odpust św. Onufrego 24 czerwca, w tym dniu do klasztoru zapraszano również łańskie duchowieństwo. Na uroczyste śniadanie, obiad i kolację przybywali lojalni urzędnicy utrzymujący bardzo bliskie kontakty z zakonnikami. np. w 1850 r. na godne przyjęcie gości w czasie świąt odpustowych superior wydał 173,11 zł. Podczas odpustu kazania głosili również katolicy duchowni np. oo. kapucyni z Lublina⁴⁷. Innym wielkim dniem dla klasztoru był 18 stycznia święto Jordanu, na które przybywało duchowieństwo łańskie, cechy z chorągwiami i bractwo. Klasztor uzyskał w XVIII w. zezwolenie od magistratu miasta na korzystanie z studni miejskiej w celu odprawiania nabożeństw⁴⁸.

Bractwa cerkiewne funkcjonujące przy prawosławnych parafiach odgrywały ogromną rolę krzewieniu wiary oraz zacieśniania więzi w wspólnotach religijnych, zakładano je przeważnie w ośrodkach miejskich nawet tam, gdzie ludność Rusińska nie

⁴³ *Lista duchowieństwa diecezji chełmskiej obrządku grecko-unickiego za rok 1863*, Warszawa 1864, s. 5, 7, 25-26; APL, Komisja Województwa Lubelskiego i Rząd Gubernialny Lubelski, Wydział Administracyjny, sygn. 735, brak paginacji.

⁴⁴ APL, KBL, sygn. 4, s. 54; APL, ChKGK, sygn. 689, s. 5.

⁴⁵ APL, ChKGK, sygn. 688, s. 8.

⁴⁶ M. Budziarek, *Kapucyni w Lublinie. Dzieje klasztoru w latach 1721-1864*, s. 156-158.

⁴⁷ APL, KBL, sygn. 7, brak paginacji; M. Budziarek, op. cit., s. 161.

⁴⁸ APL, KBL, sygn. 7, brak paginacji; M. Trojanowska, *Dokument miejski lubelski od XIV do XVI-II wieku: studium dyplomatyczne*, Lublin 1977, s. 16; M. Buczyński, *Nazwy dzielnic i przedmieścia Lublina*, „Rocznik Lubelski”, t. 5, Lublin 1962, s. 260.

tworzyła zwartych skupisk zasiedlenia⁴⁹. Bractwo przy cerkwi Przemienienia Pańskiego w Lublinie zostało założone przez Michała Rahożę – prawosławnego metropolitę kijowski, oficjalnie zatwierdził stowarzyszenie w 1594 r. król Zygmunt III. Przy parafii bazylianów w Lublinie również od 1752 r. funkcjonowało bractwo pw. św. Onufrego z pozwolenia Stolicy Apostolskiej, otrzymało status i prawo odpustu od papieża Benedykta XIV. Jednym z wielu zadań bractwa było prowadzenie niewielkiego szpitala, przytulku dla chorych np. w 1790 r. w lecznicy przebywały 3 osoby. Podobne instytucje prowadziły inne klasztory tej samej reguły zakonnej np. Biała⁵⁰. Stowarzyszenie świętowało doroczną uroczystość w dniu 24 czerwca, w 1848 r. podczas odpustu bractwa superior A. Padysz ogłosił odnowienie cerkiewnej organizacji i przyjął nowych kilkunastu członków. Stowarzyszenie religijne ze swych składek regularnie nabywało świece do cerkwi na nabożeństwa i procesje, w 1848 r. zaczęli zbierać pieniądze na zakup organów do świątyni, sprzyjały temu dogodnie okoliczności, gdyż fabryka instrumentów muzycznych znajdowała się w jednym z wynajmowanych lokalów klasztoru. W tym czasie również bractwo powzięło wysiłki do odnowienia ołtarzu św. Onufrego i zakup nowego obrazu, gdyż poprzedni uległ zniszczeniu. W 1850 r. były już organy w cerkwi świadczy o tym zapis w księdze wydatków klasztoru: „Muzyce za odegranie rezurekcji i sumy na Wielkanoc”. Ponadto przełożony z zasobów konwentu wydawał pieniądze na tygodniowy zakup chleba dla organisty i kucharki. Przeor płacił mężczyźnie obsługującym organy np. w 1860 r. po 45 rub. i zakrystianowi 30 rub. Bractwo każdego 25 czerwca dzień po uroczystościach patrolnych obchodziło dzień żałobny za swoich bliskich zmarłych. Według spisu majątku konwentu w 1860 r. nie istniało bractwo, a parafia obchodziła jeden odpust na cześć Przemienienia Pańskiego 18 sierpnia. Natomiast podczas kasaty klasztoru w 1864 r. zanotowano, że cerkiewne stowarzyszenie nie posiadało żadnych funduszy⁵¹.

W połowie XIX w. groźne epidemie cholery dziesiątkowały ludność Lublina i okolicznych miejscowości. W celu powstrzymania zarazy, odbywały się procesje pokutne z cerkwi bazylianów i katolickich kościołów, podczas których wznoszono drewniane krzyże. Pochody te zaczynały się od różnych kościołów np. z katedry przez Rogatki Piaseckie lub od oo. Dominikanów na ul. Ruską. Z klasztoru bazylianów zorganizowano procesję, w której uczestniczyło 5 000 osób. Do zrealizowania pochodu, przyczyniło się miejscowe bractwo cerkiewne, które zebrało fundusze na nabożeństwo oraz rozwiesiło zawiadomienia w kościołach katolickich na terenie miasta. Członkowie stowarzyszenia na czas procesji przygotowali ambonę na ganku do klasztoru bazylianów, ubrali ołtarz polowy z obrazem św. Jozafata Kuncewicza⁵².

5. Epilog

Klasztor zniesiono w 10 XII 1864, do sporządzenia jego majątku skierowano urzędników skarbowego i administracyjnego: Juliana Łazowskiego asesora ekonomicznego okręgu lubelskiego i Franciszka Łaskiego adiunkta wydziału administracyj-

⁴⁹ M. Surdacki, *Opieka społeczna w Kościele wschodnim*, „Roczniki Humanistyczne”, z. 2, t. 61, Lublin 2013, s. 250.

⁵⁰ A. Gil, *Prawosławna eparchia chełmska do 1596 roku*, Lublin-Chełm 1999, s. 171; M. Surdacki, op. cit., s. 262.

⁵¹ APL, KBL, sygn. 4, s. 25; APL, KBL, sygn. 7, brak paginacji; APL, ChKGK, sygn. 688, s. 7, 9; APL, ChKGK, sygn. 689, s. 5.

⁵² APL, KBL, sygn. 4, s. 26.

nego, ze strony duchownej reprezentował dziekan dekanatu lubelskiego ks. Demetry Zradziński. Superior Remigiusz Hankiewicz nadal pozostał jako administrator parafii, aby nie przerwane zostały nabożeństwa do czasu przysłanie innego duchownego przez konsystorz. Część majątku klasztoru przejął skarb państwa, resztę pozostawiono do użytku administratora parafii. Superiora przeniesiono do Warszawy, a w 1875 r. przyjął prawosławie. Następnie władze chełmskiej diecezji w 1868 r. przysłały na probostwo ks. Mikołaja Kolenkowskiego, duchowny pochodził z Galicji. W następnych latach przyczynił się do konserwacji świątyni, usunął elementy charakterystyczne dla Kościoła łacińskiego⁵³.

Klasztor Bazylianów w Lublinie na stałe wpisał się w dzieje tego miasta. Choćaż nie odegrał większej roli w szerzeniu kultury, oświaty, z powodu bardzo niskiej ilości duchownych, przez ponad sześćdziesiąt lat uczestniczył w życiu mieszkańców łącząc się w chwilach trudnych jak epidemie i czasy zrywów narodowych. Mnisi grekokatolicy integrowali się z duchowieństwem rzymskokatolickim, co przejawiało się w wspólnym obchodzeniu uroczystości kościelnych. Znakiem dawnej obecności zakonników w Lublinie pozostała jedna z dzielnic miejscu, gdzie znajdowała się jurydyka bazylianów część dzierżawczą tę miasta nazwano Bazylianówka⁵⁴.

BIBLIOGRAFIA

źródła archiwalne

- Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie, sygn. Rep. 60 XII 6.
Archiwum Państwowe w Lublinie
Cerkiew Przemienienia Pańskiego w Lublinie sygn. 2.
Chełmski Konsystorz Grekokatolicki sygn. 687, 688, 689.
Klasztor Bazylianów w Lublinie sygn. 2, 4, 7, 8, 10, 11.
Komisja Województwa Lubelskiego i Rząd Gubernialny Lubelski, Wydział Administracyjny, sygn. 735.

literatura

- Batjuszkw P.N., *Chołmskaja Rus*, t. 8, Sankt-Petersburg 1885.
Buczyński M., *Nazwy dzielnic i przedmieścia Lublina*, „Rocznik Lubelski”, t. 5, Lublin 1962, s. 251-268.
Budziarek M., *Kapucyni w Lublinie. Dzieje klasztoru w latach 1721-1864*, Warszawa-Lublin 1996.
C. Z., *Ćwierć wieku po uwłaszczeniu w Królestwie Polskiem*, „Przegląd Powszechny”, R. 8, t. 29, nr 2, Lwów 1891, s. 197-208.
Danowska E., *Spuścizna rękopiśmienna ks. Jana Ambrożego Wadowskiego w Bibliotece Naukowej PAU i PAN w Krakowie*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 104, Lublin 2015, s. 31-44.
Dziennik Praw nr 194, t. 63, Warszawa 1865.
Flaga J., *Udział zakonów w duszpasterstwie parafialnym ok. 1772 roku*, „Roczniki Humanistyczne”,

⁵³ Dziennik Praw nr 194, t. 63, Warszawa 1865, s. 1-11; *Grieko-uniatskoie duchowienstwo prichody chołmskoj*, „Chołmskij Grieko-Uniatskij Miesiaciesłow za 1868 god”, s. 50; J. Kładoczny, op. cit., s. 97; APL, ChKGK, sygn. 687, *List gubernatora lubelskiego do biskupa unickiej diecezji chełmskiej z 17/29 grudnia 1864 r.*, s. 24-25; G. Kuprianowicz, M. Roszczenko, *Cerkiew Prawosławna Przemienienia Pańskiego w Lublinie*, Lublin 1993, s. 26; S. Grajewski, *Kasata klasztorów w diecezji lubelskiej w roku 1864*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 21, z. 2, Lublin 1973, s. 364; P.N. Batjuszkw, *Chołmskaja Rus*, t. 8, Sankt-Petersburg 1885, s. 540.

⁵⁴ M. Trojanowska, op. cit., s. 16; M. Buczyński, op. cit., s. 260.

- t. 27, z. 2, Lublin 1979, s. 107-147.
- Gajewski S., *Kasata klasztorów w diecezji lubelskiej w roku 1864*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 21, z. 2, Lublin 1973, s. 351-390.
- Galla S., Niedzielski J., *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 1-2, Warszawa 1904.
- Gawrysiakowa J., *Grupy wyznaniowe ludności w Lubelskiem w XIX wieku*, Lublin 1992.
- Gil A., *Prawosławna eparchia chełmska do 1596 roku*, Lublin-Chełm 1999.
- Gil A., *Chełmska diecezja unicka 1596-1810 dzieje i organizacja*, Lublin 2005.
- Gmiterek H., *Materiały źródłowe do dziejów Żydów w księgach grodzkich lubelskich z doby panowania Augusta II Sasa 1697- 1733*, Lublin 2002.
- Grychowski A., *Lublin i Lubelszczyzna w życiu i twórczości pisarzy polskich*, Lublin 1974.
- „Chołmskij Grieko-Uniatskij Miesiaciesłow za 1868 god”, Warszawa 1868.
- Job R., *Środowisko urzędnicze kancelarii grodzkich w Chełmie, Lublinie i Krasnymstawie w drugiej połowie XVII wieku*, Lublin 2003.
- Kładoczny J., *Ostatnie chwile prowincji bazylikańskiej w Królestwie Polskim*, „Collectanea Theologica”, t. 15, Lwów 1934, s. 93-103.
- Kołbuk W., *Bazylianie w Królestwie Polskim w latach 1817-1872*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 31, z. 2, Lublin 1983, s. 153-184.
- Koroborowicz A., *Kler greckokatolicki w Królestwie Polskim 1815-1875*, „Rocznik Lubelski”, t. 9, Lublin 1966, s. 241-264.
- Kraszewski J.I., *Rachunki przez Bogdana Bolesławitę*, r. 2, cz. 2, Poznań 1868.
- Krawczyk A., Józefowicz-Wisińska E., *Lublin a księżka*, Lublin 2004.
- Kuprianowicz G., Roszczenko M., *Cerkiew Prawosławna Przemienienia Pańskiego w Lublinie*, Lublin 1993.
- Kus J., *Księgi złoczyńców. O przestępcach i wymiarze sprawiedliwości w dawnym Lublinie*, Lublin 2002.
- Lista duchowieństwa diecezji chełmskiej obrządku grecko-unickiego za rok 1863*, Warszawa 1864.
- Lorens B., *Bazylianie prowincji koronnej w latach 1743-1780*, Rzeszów 2014.
- Lorens B., *Fundacja monasteru bazylikańskiego w Warszawie-Ujazdowie (1768-1784) – plany i realizacja*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 63, nr 1, Warszawa 2015, s. 55-66.
- Rocznik instytucji religijnych i edukacyjnych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1824.
- Rocznik instytucji religijnych i edukacyjnych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1826-1827.
- Rocznik instytucji religijnych i edukacyjnych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1830.
- Surdacki M., *Opieka społeczna w Kościele wschodnim*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 61, z. 2, Lublin 2013, s. 249-270.
- Wójciuk M.T., *Specyfika kamienic i moderacje pogłównego Lublina z 1738 r.*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, t. 6, Lublin 2014, s. 170-275.
- Taźbirek D., *Lublin w czasie powstania listopadowego*, Lublin 2009.
- Trojanowska M., *Dokument miejski lubelski od XIV do XVIII wieku: studium dyplomatyczne*, Lublin 1977.